

Sygn. akt I C 693/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie, I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: SSO Marek Syrek

Protokolant: st. sekr. sądowy Beata Kapa

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2017 r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z powództwa U. W.

przeciwko K. W. (1)

o uznanie czynności za bezskuteczną

I. uznaje za bezskuteczną w stosunku do powódki U. W. umowę o dożywocie z dnia 9 grudnia 2015r. zawartą przez K. W. (2) i K. W. (1) przed notariuszem T. S. (Rep. (...)) celem ochrony wierzytelności powódki przysługującej jej w stosunku do K. W. (2) określonej w punktach IV i V, a także – w zakresie drugiej, trzeciej, czwartej i piątej raty z należnymi odsetkami – w punkcie III podpunkcie 3 postanowienia Sądu Rejonowego w Tarnowie z 19 grudnia 2014r. – sygn. akt I Ns 1344/10 w brzemieniu nadanym postanowieniem Sądu Okręgowego w Tarnowie z 29 października 2015r. – sygn. akt I Ca 157/15;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 12.705 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

SSO Marek Syrek

Sygn. akt I C 693/16

UZASADNIENIE

wyroku z 3 marca 2017 r.

Powódka U. W. w pozwie skierowanym przeciwko K. W. (1) domagała się uznania za bezskuteczną w stosunku do powódki umowy o dożywocie z dnia 9 grudnia 2015 roku zawartej pomiędzy K. W. (2) a pozwaną, której przedmiotem było przeniesienie udziału wynoszącego $\frac{3}{4}$ części w prawie własności lokalu mieszkalnego położonego w T. przy ulicy (...) objętego księgą wieczystą numer (...) celem ochrony wierzytelności w wysokości 106 074 zł 50 gr przysługującej powódce od K. W. (2) zasądzonej postanowieniem Sądu Rejonowego w Tarnowie z 19 grudnia 2014 roku zmienionym postanowieniem Sądu Okręgowego w Tarnowie z 29 października 2015. Domagała się również nakazania pozwanej znoszenia egzekucji z przysługującego jej udziału, a także zasądzenia kosztów postępowania wg norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie powódka wskazała, że w wyniku postępowania o podział majątku wspólnego zostały zasądzone na jej rzecz od K. W. (2) dopłata rozłożona na 5 rat oraz inne należności. Dłużnik uiścił jedynie pierwszą ratę, a egzekucja pozostałych należności okazała się bezskuteczna. W niedługim czasie po prawomocnym zakończeniu

postępowania o podział majątku wspólnego dłużnik przeniósł na rzecz pozwanej udział wynoszący $\frac{3}{4}$ części w prawie własności lokalu mieszkalnego. W ten sposób uniemożliwił przeprowadzenie skutecznej egzekucji, gdyż nie posiada innego majątku.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Zarzuciła, że zawarcie umowy o dożywocie nie spowodowało niewypłacalności dłużnika ani nie pogłębiło stanu jego wypłacalności. K. W. (2) prowadzi działalność gospodarczą w zakresie robót budowlanych, reguluje swoje zobowiązania na bieżąco, nie figuruje w rejestrze zastawów ani w rejestrze dłużników niewypłacalnych. Powodem przejściowych trudności finansowych był nawrót choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa. W czerwcu 2016 roku dłużnik powrócił do prowadzenia działalności gospodarczej, która jest rentowna i potrzebuje jedynie czasu na uregulowanie zobowiązań wobec powódki. Pozwana zarzuciła również, że K. W. (2) zawierając umowę nie działał ze świadomością pokrzywdzenia powódki. Jego sytuacja finansowa w tamtym czasie była dobra, dobrowolnie uiszczył pierwszą ratę i nie mógł spodziewać się, że nawrót choroby spowoduje trudności finansowe. Zarzuciła, że nie miała świadomości, iż zawarta umowa mogłaby prowadzić do pokrzywdzenia wierzycielki. Naprowadziła wreszcie, że żądanie powódki jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Pozwana jest córką powódki i K. W. (2), ma 26 lat i wychowuje 19 miesięczną córkę. Lokal mieszkalny będący przedmiotem zaskarżonej umowy jest jej domem rodzinnym i pozwana nie ma możliwości przeprowadzenia się do innego lokalu. Powódka od wielu lat nie utrzymuje kontaktu z pozwaną. Nie łożyła na jej utrzymanie, nie udzielała jej wsparcia w czasie, gdy pozwana była w ciąży. Nie wyraziła ponadto zgody na prowadzenie działalności gospodarczej przez córkę w lokalu będącym przedmiotem sporu. Pozwana wraz ze swym partnerem w ostatnim czasie wykonali poważny remont lokalu, przez co jego wartość znacząco wzrosła.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Małżeństwo powódki U. W. i K. W. (2) zostało rozwiązane przez rozwód z winy K. W. (2).

W wyniku postępowania o podział majątku wspólnego lokal mieszkalny nr (...) położony przy ulicy (...) w T. przypadł na rzecz K. W. (2). Postanowieniem Sądu Okręgowego w Tarnowie z 29 października 2015 r. K. W. (2) został zobowiązany do zapłaty na rzecz powódki kwoty 107 207 zł, przy czym płatność tej kwoty została rozłożona na 5 rat, z których pierwsza w kwocie 27 207 zł płatna była w terminie jednego miesiąca od daty uprawomocnienia się orzeczenia, a kolejne w terminach dwóch, trzech, czterech i pięciu miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia - z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia (pkt III postanowienia). Od K. W. (2) zasądzono ponadto kwotę 12 392,50 zł tytułem odszkodowania (pkt IV postanowienia) i 13 882 zł tytułem zwrotu pożytków z majątku wspólnego (pkt V postanowienia). Natomiast od U. W. zasądzono na rzecz K. W. (2) na kwotę 8 803 zł 27 gr z tytułu nakładów dokonanych na majątek wspólny (pkt VII postanowienia).

K. W. (2) w dniu 1 grudnia 2015 roku zapłacił dobrowolnie na rzecz powódki kwotę 18 803 zł 74 gr stanowiącą pierwszą ratę pomniejszoną o należność zasądzoną na jego rzecz w pkt VII postanowienia. Pozostałe raty nie zostały uiszczony do chwili obecnej pomimo prowadzonej egzekucji.

Dowód: zeznania świadka K. W. (2) – k. 235-236,

postanowienie Sądu Rejonowego w Tarnowie z 19 grudnia 2014 r. oraz postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnowie z 29 października 2015 r. – k. 23-28.

W dniu 9 grudnia 2015 roku K. W. (2) i K. W. (1) zawarli umowę o dożywocie, na mocy której K. W. (2) przeniósł na rzecz córki udział wynoszący $\frac{3}{4}$ części w prawie własności lokalu mieszkalnego nr III znajdującego się przy ulicy (...) w T.. Zachował dla siebie udział wynoszący $\frac{1}{4}$ w prawie własności tego lokalu. Pozwana zobowiązała się do zapewnienia ojcu mieszkania, dostarczania wyżywienia, ubrania, światła i opału, zapewnienia mu odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie oraz lekarstw. Strony podały wartość udziału wynoszącego $\frac{3}{4}$ części na kwotę 126 000 zł, a wartość miesięcznych świadczeń z tytułu dożywocia na kwotę 500 zł.

Dowód: akt notarialny z 9 grudnia 2015 r. – k. 107-108.

Jeszcze przed zawarciem umowy o dożywocie, to jest na przełomie 2014 i 2015 roku w mieszkaniu został wykonany remont polegający na wymianie pieca CO, instalacji elektrycznej i wodnej. Wykonano posadzkę w przedpokoju, wstawiono nowe drzwi wewnętrzne, położono płytki na ścianach i podłodze, postawiono kominek, założono nową toaletę i kabinę prysznicową. Remont zasadniczej w części finansowany był przez partnera pozwanej G. B. (1), który w zamian za to przez pewien czas nie łożył na utrzymanie córki.

Dowód: zeznania świadków: M. G. – k. 170-171,

G. B. (1) – k. 171-172,

K. W. (2) – k. 235-236,

zeznania pozwanej – k. 237-238.

K. W. (2) od wielu lat prowadzi działalność gospodarczą w zakresie usług budowlanych. W dniu 20 stycznia 2016 roku wystąpił do sądu o odroczenie terminu zapłaty wymagalnej raty zasądzonej w sprawie o podział majątku wspólnego. Wniosek ten został prawomocnie oddalony 12 stycznia 2017 roku.

Przeciwko K. W. (2) prowadzone są postępowania egzekucyjne. Wg stanu na 30 grudnia 2016 r. w sprawie KMP 45/09 wartości egzekwowanego roszczenia wynosi 3106 zł 79 gr, w sprawie KM 52/16 - 34 977 zł 91 gr, w sprawie KM 254/16 - 25 843 zł 35 gr, w sprawie KM 153/16 - 50 851 zł 98 g, w sprawie KM 1444/16 - 25 774 zł 74 gr. Egzekucje ta w chwili obecnej nie są skuteczne. Dłużnik nie posiada majątku poza udziałem wynoszącym $\frac{1}{4}$ w prawie własności lokalu nr (...) przy ulicy (...) w T. obciążonego hipoteką na rzecz powódki do kwoty 60.000 zł.

Dowód: informacja komornika z 30 grudnia 2016 r. – k. 162,

akta Sądu Rejonowego w Tarnowie I Ns 88/16,

zeznania świadka K. W. (2) – k. 235-236,

księga wieczysta nr (...).

Pozwana K. W. (1) wiedziała o toczącej się pomiędzy rodzicami sprawie o rozwód, a następnie o podział majątku wspólnego. Przed zawarciem umowy o dożywocie ojciec poinformował ją o uiszczaniu pierwszej raty na rzecz byłej małżonki i pokazał jej potwierdzeniem dokonanej wpłaty. Pozwana nie pytała o wysokości i terminy płatności kolejnych rat.

Strony nie utrzymują ze sobą żadnych kontaktów od końca 2013 roku. Od 2009 roku pozwana jest na utrzymaniu swojego ojca. W tamtym czasie matka wyprowadziła się z mieszkania z uwagi na narastający konflikt małżeński. Uzyskiwała niskie dochody i nie była w stanie łożyć na utrzymanie dzieci

Pozwana wychowuje około dwuletnie dziecko i zamieszkuje w lokalu będącym przedmiotem postępowania. Gdy pozwana była w ciąży matka chciała nawiązać z nią kontakt, ale pozwana nie była tym zainteresowana. Po urodzeniu dziecka pozwana otrzymała od matki ubranko dla dziecka, ale je odesłała.

Powódka w późniejszym czasie wyjechała do Wielkiej Brytanii, gdzie pracuje do chwili obecnej zarabiając około 200 funtów tygodniowo.

Dowód: zeznania świadków: K. W. (2) – k. 235-236,

M. G. – k. 170-171,

G. B. (1) – k. 171-172,

K. K. – k. 236-237,

zeznania powódki – k. 172-173,

zeznania pozwanej – k. 237-238.

Powyższych ustaleń sąd dokonał na podstawie powołanych dokumentów. Nie budzą one wątpliwości sądu, nie były również kwestionowane przez żadną ze stron.

Podstawą ustaleń sądu były również zeznania świadków i stron postępowania. W zakresie przedstawionym powyżej, a istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy, zeznania przesłuchiwanym osób były zbieżne. Sąd nie czynił natomiast ustaleń na podstawie zeznań świadków i stron postępowania, które dotyczyły okoliczności rozpadu więzi małżeńskich, czy też przyczyn zerwania kontaktu pomiędzy matką a córką uznając te okoliczności za pozbawione istotnego znaczenia z punktu widzenia przedmiotu niniejszej sprawy. Także pozostałe dowody zgłoszone przez strony nie dostarczyły informacji istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 527 k.c. gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, a osoba trzecia o tym wiedziała, lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w stopniu wyższym, niż był przed dokonaniem czynności. Treść § 3 tegoż przepisu wskazuje natomiast, że jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

W myśl natomiast art. 528 k.c. jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

W pierwszej kolejności zbadać należy zatem czy czynność prawna będąca przedmiotem zaskarżenia w niniejszej sprawie jest czynnością odpłatną czy też bezpłatną, gdyż od ustalenia tego zależeć będzie, na którym z powołanych przepisów oparta jest skarga pauliańska strony powodowej. Korzyścią majątkową uzyskaną bezpłatnie jest korzyść, za którą osoba trzecia nie spełniła ani nie zobowiązała się spełnić ekwiwalentnego świadczenia w ramach tego samego lub innego stosunku prawnego (por. wyrok SN z 12 czerwca 2002 r., III CKN 1312/00, LEX nr 55503; P. Machnikowski (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, s. 950; M. Sychowicz (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. I, 2009, s. 843). W zaskarżonej umowie pozwana zobowiązała się spełniać świadczenia charakterystyczne dla umowy o dożywocie w zamian za przeniesienie własności nieruchomości. Strony w umowie określiły wartość udziału będącego przedmiotem transakcji na 126.000 zł, a wartość świadczeń pozwanej na 500 zł miesięcznie. Posiłkowo korzystając z regulacji zawartej w art. 13 ustawy z 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn wartość świadczeń pozwanej należy oszacować na 60.000 zł biorąc pod uwagę 10-letni okres świadczeń. Gdy istnieje znacząca dysproporcja w wartości świadczeń obu stron można rozważać na gruncie przepisów dotyczących skargi pauliańskiej przyjęcie nieodpłatnego charakteru umowy. Biorąc jednak pod uwagę niebagatelną wartość świadczenia pozwanej w ocenie sądu zaskarżoną transakcję należy potraktować jako czynność prawną odpłatną.

W tej sytuacji dla uwzględnienia powództwa konieczne jest ustalenie następujących okoliczności:

1. K. W. (2) jest dłużnikiem powódki,

2. zawierając umowę działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela,
3. umowa pociągnęła za sobą niewypłacalność dłużnika lub też pogłębiła już istniejącą niewypłacalność;
4. pozwana wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła dowiedzieć się o tym, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Wskazać przy tym należy, że co do tej ostatniej okoliczności powódka korzysta z domniemania statuowanego przez art. 527 § 3 k.c.

Gdy chodzi o przesłankę istnienia wierzytelności powódki w stosunku do K. W. (2), to okoliczność ta nie może budzić wątpliwości. Wierzytelność ta została bowiem stwierdzona prawomocnym postanowieniem o częściowym podziale majątku wspólnego.

W ocenie Sądu przyjąć należy, że dłużnik zawierając umowę działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycielki. Do wniosku takiego prowadzi analiza okoliczności towarzyszących przeniesieniu własności nieruchomości. Dłużnik dokonując tej czynności pozbawił się jedynej posiadanej nieruchomości i to za ekwiwalentem nie podlegającym egzekucji. Z niejasnych przyczyn pozostawił sobie jedynie udział w nieruchomości o wartości niewystarczającej do zaspokojenia wierzycielki. Co istotne, nie dysponował też w tamtym okresie żadnymi wartościowymi składnikami majątku poza sporną nieruchomością. Prowadził działalność gospodarczą wiążącą się z ryzykiem rynkowym. Miał już zaległość względem powódki dotyczącą roszczeń alimentacyjnych. Zaskarżona czynność prawna została zawarta po upływie ok. miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego dopłatę na rzecz powódki.

W tej sytuacji nie można uznać, że nieoczekiwane pogorszenie stanu zdrowia spowodowało brak możliwości uregulowania zaległości. Wyzbycie się jedyne wartościowego składnika majątkowego w stanie istniejącego zadłużenia alimentacyjnego i w sytuacji uzyskiwania dochodów z tak niepewnego źródła, jakim jest działalność gospodarcza, jednoznacznie prowadzi do wniosku, że dłużnik miał świadomość narażenia wierzycielki na znaczne ryzyko braku możliwości uzyskania należnego jej świadczenia.

Kolejną kwestią którą należy rozważyć jest zagadnienie niewypłacalności dłużnika i pokrzywdzenia wierzyciela stanowiące następne przesłanki skargi.

Pojęcie niewypłacalności nie zostało zdefiniowane w obowiązujących przepisach prawa. Pomimo braku definicji legalnej tego pojęcia możliwe jest ustalenie właściwego jego rozumienia, a tym samym właściwego zastosowania do analizowanych stanów faktycznych. Doktryna prawa cywilnego wskazuje, że niewypłacalność to niemożność spełnienia świadczenia przez dłużnika i - co istotne - w chwili żądania zaspokojenia. Niemożność ta wynika z braku środków finansowych na zaspokojenie wierzytelności. Oznacza taki stan majątku dłużnika, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi. Identycznie należy traktować sytuację, gdy w majątku dłużnika pozostają źródła dochodów, jednak o tak niewielkich rozmiarach, że egzekucja z tych źródeł mogłaby doprowadzić do zaspokojenia wierzyciela na przestrzeni wielu lat. Stwierdzając niewypłacalność nie powinno się uwzględniać prawdopodobnego posiadania przez dłużnika pieniędzy, gdyż kodeks postępowania cywilnego nie zna jakiegos odrębnego, szczególnego sposobu prowadzenia egzekucji z gotówki. Pieniądze, ze względu na swoją nieuchwytność, łatwość ukrycia, są tak specyficzną ruchomością, że prowadzenie z nich egzekucji, wbrew woli dłużnika, jest zadaniem wręcz niewykonalnym (por. M. Pyziak – Szafnicka – op. cit. str. 92-94, wyrok SN z dnia 24.01.2000 r., III CKN 554/98, Lex 52736, wyrok SA w Warszawie z dnia 19.11.1997 r., I ACa 737/97 – OSA 1998/4/36).

Trzeba w tym miejscu dokonać analizy zagadnienia, jaki moment jest decydujący dla oceny, czy w wyniku działań dłużnika nastąpiło pokrzywdzenie wierzyciela. Doktryna i orzecznictwo dla rozstrzygnięcia tego zagadnienia nakazuje odróżnić czas powstania pokrzywdzenia od czasu, w którym zostaje spełniona przesłanka akcji pauliańskiej. Może bowiem zdarzyć się, że w chwili dokonywania czynności prawnej stan majątkowy dłużnika jest na tyle dobry, że nie zachodzi jeszcze niebezpieczeństwo pozbawienia wierzyciela zaspokojenia. Z biegiem czasu sytuacja ta może

ulec zmianie. Dlatego też o uwzględnieniu skargi pauliańskiej rozstrzyga nie chwila powstania pokrzywdzenia, lecz okoliczność, czy istnieje ono w chwili orzekania. Przesłanka pokrzywdzenia musi istnieć w czasie wystąpienia z powództwem pauliańskim i w trakcie procesu aż do jego zakończenia. Niewypłacalność dłużnika badana jest nie w chwili dokonania zaskarżonej czynności prawnej, a w chwili wystąpienia przez wierzyciela z akcją pauliańską (tak. M. Pyziak – Szafnicka, op. cit., s. 102, Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 16 grudnia 1993 r., I ACr 550/93 – nie publikowanym, Sąd Najwyższy w wyroku z 23 lipca 2003 r., II CKN 299/01 – Lex 121702).

Dokonanie zaskarżonej czynności i stan niewypłacalności muszą pozostawać ze sobą w związku. I choć nie jest to związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., to jednak czynność prawna musi stanowić warunek nieodzowny stanu niewypłacalności.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że tzw. obiektywna przesłanka skargi pauliańskiej została spełniona. Przede wszystkim wskazać należy, że dłużnik w chwili orzekania jest niewypłacalny. W jego majątku brak jest składników majątkowych, z których możliwe byłoby zaspokojenie wierzytelności powódki. Udział w nieruchomości należący do dłużnika nie pozwala na zaspokojenie wierzycielki. Jego wartość musiałaby znacząco przekraczać 100.000 zł aby umożliwić realizację wierzytelności powódki. Tym samym cały lokal mieszkalny musiałby osiągnąć wartość ponad 400.000 zł. I choć żadna ze stron nie wniosowała o oszacowanie lokalu, to stwierdzić należy, że zasady doświadczenia życiowego wskazują na brak możliwości osiągnięcia takiej wartości przez lokal na terenie miasta T. o pow. 82,56 m², nawet jeśli jest to lokal po remoncie przeprowadzonym ok. 2 lata temu.

Pozwana, by uwolnić się od zarzutu niewypłacalności dłużnika i pokrzywdzenia wierzyciela musiała wykazać, że majątek dłużnika najpóźniej w dacie wyrokowania był wystarczający do zaspokojenia wierzytelności. Z obowiązku tego w toku procesu nie wywiązała się.

Pozwana nie obaliła też domniemania wynikającego z art. 527 § 3 k.c. Wręcz przeciwnie – informacje dostarczone przez świadków i samą pozwaną prowadzą do wniosku, że miała możliwość uzyskania wyczerpujących informacji o stanie zadłużenia ojca i perspektywach spłaty wierzycielki. Wiedziała o toczącym się postępowaniu o podział majątku wspólnego, wiedziała też (choć bez szczegółowych danych) o obowiązku ojca spłaty powódki. Z ojcem pozostawała w dobrych relacjach. Mogła więc uzyskać dokładną informację o wysokości i terminach spłaty zaległości. Została wprost poinformowana, że ojciec spłacił dopiero pierwszą ratę. Wiedziała też, jakim majątkiem ojciec dysponuje. Miała również świadomość, że ojciec utrzymuje się z działalności gospodarczej, co zawsze wiąże się z ryzykiem. Przejmując udział w nieruchomości miała więc wszystkie potrzebne dane, które pozwalały oszacować ryzyko związane z tą transakcją. Uznać trzeba więc, że wiedziała lub też z łatwością mogła dowiedzieć się o tym, że uszczuplenie majątku ojca bez uchwytnego ekwiwalentu prowadzi do pogorszenia sytuacji wierzycielki.

Przedstawione powyżej okoliczności prowadzą do konkluzji, że w niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki, od których uzależniona jest skuteczność wystąpienia z akcją pauliańską.

Brak jest także podstaw do oddalenia żądania z uwagi na sprzeczność z zasadami współzycia społecznego. Tego rodzaju rozstrzygnięcie mogłoby zapaść jedynie w wyjątkowych okolicznościach, których w tej sprawie zabrakło.

Sam fakt, iż spór dotyczy osób sobie najbliższych automatycznie nie prowadzi do wniosku, że powódka powinna zostać pozbawiona należnej jej ochrony prawnej.

Jedną z podstawowych zasad współzycia społecznego jest obowiązek regulowania własnych zobowiązań. Obowiązkowi temu odpowiada uprawnienie wierzyciela do uzyskania należnego świadczenia. Powódka uzyskała orzeczenie sądowe uprawniające ją do otrzymania określonej kwoty pieniężnej. W zamian za to została pozbawiona określonych składników majątkowych, które przypadły K. W. (2). Jednym z tych składników był lokal nr III. Pozwana jest więc pośrednim beneficjentem orzeczenia o podziale majątku wspólnego. Rezygnacja z prawa do lokalu mieszkalnego sprawia, że powódka w inny sposób musi zaspokoić swoje potrzeby mieszkaniowe, na co konieczne jest dysponowanie

odpowiednimi środkami pieniężnymi. Pozbawienie jej możliwości wyegzekwowania zasądzonych środków sprawia, że nie uzyska ekwiwalentu za wspólnie wypracowany przez lata małżeństwa majątek.

Brak jest przy tym przesłanek nakazujących przyjąć, że powódka działa z zamiarem zasługującym na negatywną ocenę. Realizuje uprawnienie do uzyskania środków pieniężnych, które jej się bezspornie należą.

Oczywiście nie można tracić z pola widzenia interesów pozwanej. Pozwana jednak otrzymała udział w nieruchomości w okolicznościach, w których powinna sobie zdawać sprawę z ryzyka takiej transakcji. Otrzymała udział w nieruchomości w zamian za świadczenia o wartości znacznie niższej niż wartość tego udziału, w dodatku za świadczenia, które są jedynie hipotetycznie i niekoniecznie muszą ją realnie obciążać w przyszłości. Jest osobą młodą, która – podobnie jak tysiące ludzi w jej wieku – może podjąć starania w celu uzyskania dochodów i zapewnienia dla siebie i swojego dziecka odpowiednich warunków mieszkaniowych. Sam fakt dokonania remontu mieszkania trudno uznać za argument przemawiający za pozbawieniem powódki możliwości uzyskania należnych jej środków. Jeśli w związku z remontem pozwana poniosła jakiegokolwiek straty może swoje roszczenia kierować przeciwko ojcu, który – nie spłacając swoich należności - dopuścił do sytuacji, w której powódka zmuszona została do wystąpienia ze skargą pauliańską.

Brak jest przy tym okoliczności nakazujących przyjąć, że to pozwana ponosi wyłączną winę za stan relacji pomiędzy matką a córką. Rozpad rodziny prawie zawsze pociąga za sobą zaburzenia więzi pomiędzy dzieckiem a przynajmniej jednym z rodziców. Nawet jeśli pozwana w znacznym stopniu przyczyniła się do pogorszenia stanu relacji z córką, to jednak nie można pominąć okoliczności, że praprzyczyną rozbicia rodziny było działanie K. W. (2). To dłużnik został uznany za osobę wyłącznie winną rozpadu małżeństwa. Osobiste relacje pomiędzy stronami nie mogą zresztą zostać uznane za okoliczność decydującą o możliwości uwzględnienia żądania zgłoszonego przez powódkę. Nie są istotne z punktu widzenia przesłanek skargi pauliańskiej.

Powództwo podlegało oddaleniu jedynie w części obejmującej żądanie nakazanie pozwanej znoszenia egzekucji. Orzeczenie tego rodzaju nie jest potrzebne, gdyż samo uznanie czynności prawnej za bezskuteczną powoduje, że możliwe jest prowadzenie egzekucji z majątku, który w wyniku zaskarżonej czynności przestał należeć do dłużnika.

Z powyższych względów należało orzec jak w sentencji na mocy powołanych wyżej przepisów prawa.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 98 k.p.c. Biorąc bowiem pod uwagę to, że powódka wygrała sprawę należało pozwaną obciążyć całością kosztów niniejszego procesu. Na koszty te złożyła się uiszczona przez powódkę opłata od pozwu w kwocie 5.488 zł, wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 7.200 zł oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

SSO Marek Syrek